Rok XII. Nr. 354 SOSNOWIEC, czwartek 23 grudnia 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefony: [illegible]akcji 6.16.92, [illegible]racji 6.14.5[illegible] [illegible]64.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów

Odmówienie współpracy z gen. Żeligowskim

List 12 posłów z p. Miedzińskim na czele

WARSZAWA, 22. 12. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu znalazła dalsze echo stale wałkowana w kuluarach sejmowych sprawa głośnego przemówienia posła gen. Żeligowskiego w początkach grudnia na plenum Sejmu.

Po odesłaniu do komisyj w pierwszym czytaniu szeregu rządowych oraz poselskich projektów ustaw, poprosił o głos gen. Żeligowski w sprawie osobistej, chcąc wyjaśnić pewne okoliczności, które się wiążą z jego przemówieniem z dnia 2 grudnia br.

Poseł Żeligowski oświadczył, iż jako przewodniczący sejmowej komisji wojskowej otrzymał list następującej treści:

Do Pana Posła Generała Jana Żeligowskiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Wojskowej.

Wystąpienie Pana Posła na posiedzeniu Sejmu w dniu 2 grudnia r. b. wykazało głęboką rozbieżność naszych poglądów z Pańskimi na rolę naczelnego wodza w państwie. Nie uważamy przeto za możliwe dla nas współpracować z Panem Posłem jako przewodniczącym Sejmowej Komisji Wojskowej o czym niniejszym uprzejmie komunikujemy".

Następują podpisy 12-tu posłów (Jak słychać podpisali ten list m. in. posłowie Miedziński, Kolbusz i Hoffman).

Aczkolwiek list ten nie ma charakteru urzędowego ze względu jednak na to, że autorzy tego listu podkreślają głęboką różnicę ideologiczną poglądów między nimi a mną na jedno z najważniejszych zagadnień państwowych oświadczam, że ze względu natury regulaminowej zagadnienia tego dzisiaj omówić nie jestem w stanie, jednakże ze względu na powagę tego zagadnienia powrócę do niego we właściwym czasie i przed właściwym forum.

Z oświadczenia posła Żeligowskiego wynika, że sprawę tę poruszy ponownie na najbliższym posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu.

INTERPELACJE POSELSKIE

Na wstępie dzisiejszego plenarnego posiedzenie Sejmu marszałek Car zawiadomił o przyjęciu do laski marszałkowskiej szeregu interpelacyj poselskich, m. in. dwuch interpelacji ks. dr. posła Lubelskiego, z których jedna protestuje przeciwko zakazowi przez komisarza rządu w Warszawie odbycia akademii pt.:

„Gdańsk najistotniejszą sprawą Polski".

Druga interpelacja posła ks. dr. Lubelskiego dotyczy zaszeregowania funkcjonariuszów państwowych, awansów nauczycieli, dodatków służbowych i t. d.

Dalej wśród przyjętych do laski marszałkowskiej interpelacyj znajduje się interpelacja posła Zubrzyckiego w sprawie likwidacji strajku w Wielkich Piecach" i w Zakładach Ostrowieckich posła Szymańskiego w sprawie podatku specjalnego od uposażeń pracowników państwowych i posłanki Pelczyńskiej w sprawie rozpolitykowania młodzieży szkół średnich i wciągania tej młodzieży do akcji pikietowania sklepów żydowskich, przeciwko czemu posłanka Pełczyńska ostro protestuje.

ZA ZNIESIENIEM OCHRONY LOKATORÓW.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa ustawy o zniesieniu ochrony lokatorów. Większość posłów wypowiedziała się za zniesieniem ochrony lokatorów.

W chwili gdy to piszemy posiedzenie jeszcze trwa.

Teruel zdobyty przez wojska rządowe?

Sprzeczne informacje o wyniku walk.

SARAGOSSA, 22. 12. Na odcinku Teruel trwa zacięta walka. Teruel atakowany jest przez 9 rządowych dywizyj. Mimo bohaterskiej obrony, rządowi zdołali się wedrzeć na południowe przedmieścia miasta. Pożary, jakie wybuchły w niektórych dzielnicach, utrudniają obronę.

Prasa paryska zamieszcza sprzeczne wiadomości o wyniku ostatnich walk pod Teruel. Obok komunikatów sztabu gen. Franco, donoszących o sukcesach jego wojsk, dzienniki zamieszczają liczne depesze z Barcelony i Madrytu, w których jest mowa o zajęciu Teruel, co miało nastąpić we wtorek wieczorem.

Pogrzeb Ludendorfa

BERLIN, 22. 12. W Monachium odbył się w środę przed południem pogrzeb generała Ludendorffa. W pogrzebie, któremu na zarządzenie kanclerza Hitlera nadano charakter uroczystości państwowej, wzięli udział: kanclerz Hitler, członkowie rządu, przedstawiciele armii, oraz liczne formacje wojskowe i partyjne.

Masowe aresztowania

W MOSKIEWSKIM KORPUSIE OFICERSKIM.

MOSKWA, 22. 12. W Moskwie dokonano nowych aresztowań wśród korpusu okręgu wojennego. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. 5 dowódców w randze oficerów sztabowych.

Aresztowania pozostają w związku z poszukiwaniem przez GPU. organizacji opozycyjnej, której „komórki" wykryto w „Moskiewskiej proletariackiej dywizji".

Świąteczny numer „Expresu Zagłębia"

ukaże się w piątek w objętości 16 stron druku i potrójnym nakładzie. Do świątecznego numeru dołączony będzie również ścienny kalendarz na 1938 rok.

Ogłoszenia do świątecznego numeru przyjmuje jeszcze administracja w dniu dzisiejszym do godz. 7-ej wieczorem.

Sowiety dostarczą Chinom materiału wojennego

Budowa olbrzymiej szosy

LONDYN. 22. 12. Wedle doniesień z Szanghaju, rząd chiński przystąpił do budowy olbrzymiej szosy, długości ponad 3 tysiące mil angielskich, która ma połączyć prowincję Szeczuan z Rosją sowiecką. Nad budową tej szosy pracuje dzień i noc przeszło 700 tys. robotników oraz 1000 inżynierów i nadzorców.

Gdy szosa zostanie wykończona będzie wykorzystana przeważnie do transportu materiału wojennego, przez co wybitnie przyspieszone zostaną dostawy z Rosji sowieckiej do Chin. Podjęcie budowy tej szosy wskazuje, że rząd chiński liczy się z możliwością bardzo długiej wojny chińsko - japońskiej.

Dotychczasowe połączenie prowincji Szeczuan, położonej na pograniczu Tybetu, z Rosją sowiecką było możliwe tylko drogą okrężną. Po wybudowaniu nowej szosy, materiał wojenny wysłany z Rosji sowieckiej będzie dostawiony Chinom w ciągu dwuch tygodni, podczas gdy obecnie transport taki trwa blisko pół roku.

OFENSYWA WOJSK CHIŃSKICH

SZANGHAJ, 22. 12. Agencja Reutera donosi, iż generał chiński Czang-Fai Kwei rozpoczął ofenzywę przeciwko Japończykom, nacierając na ich kolumny pod Hangczao.

Groźny bandyta zastrzelony

Maruszeczko znalazł się w matni

RADOM, 22. 12. Według uzyskanych przez nas z kół miarodajnych informacji, na szosie pod Szydłowcem doszło dzisiaj do starcia między Kaszewiakiem i Maruszeczką z jednej strony, a silnym patrolem policyjnym z drugiej.

W starciu tym bandyci zasypali policję gradem kul nie raniąc jednak żadnego z posterunkowych. W toku wymiany strzałów Kaszewiak został bardzo poważnie ranny sześcioma kulami karabinowymi i ujęty.

Maruszeczko, który znajdował się w towarzystwie Kaszewiaka, został również ranny na co wskazują ślady krwi na śniegu, zdołał jednak zbiec przed pościgiem policji, który trwa w dalszym ciągu.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, ciężko ranny Kaszewiak zmarł w szpitalu św. Kazimierza w Radomiu. Śmierć od kul policjantów poniósł przygodny furman, który wiózł bandytów. Ujęcie Maruszeczki nastąpi lada chwila.

(O ostatniej zbrodni bandytów piszemy na str. 2-ej).

Fabryka octu w Zawierciu

NIE BĘDZIE UNIERUCHOMIONA.

Trwający od kilku dni strajk okupacyjny 135 robotników w fabryce „Polskiego przemysłu octowego" w Zawierciu został zlikwidowany. Na skutek interwencji sekretarza Stasko oraz delegatów strajkujących w Kielcach odbyła się konferencja, na której, po rozpatrzeniu sytuacji robotników ustalono, że oddział suchej destylacji zostanie utrzymany, jednak zarząd fabryki zmuszony będzie przeprowadzić konieczne inwestycje.

Władze czuwać będą nad czystością powietrza i w razie potrzeby wezwą dyrekcję do nowych instalacyj, lub zastosowania środków ochronnych. — Przedstawiciel fabryki zgodził się na wszystkie zarządzenia. Dyrekcja fabryki cofnęła wszystkim robotnikom wymówienia pracy.

Inteligenci w strajku chłopskim

Motywy wyroku na hr. Drohojewskiego, Kasprzaka i tow.

Sędzia S. O. Matyja, prowadzący rozprawę o zajścia w czasie strajku chłopskiego w sierpniu b. r., po ogłoszeniu wyroku, podał obszerne motywy, w których uzasadnia, że

oskarżeni brali udział w akcji z pełną świadomością zamierzonego z góry celu.

Wina wszystkich oskarżonych została na przewodzie sądowym dostatecznie udowodniona.

Jeśli idzie o oskarżonego Jana Drohojowskiego, to jest to człowiek, zajmujący w hierarchii społecznej pozycję wysoką. Osk. Drohojowski jest człowiekiem wybitnie inteligentnym. Górował nad tłumem, a wpływ swój na tłum wykorzystał, zdaniem sądu, w sposób wybitnie negatywny. Wpływ osk. Drohojowskiego i jego mir u tłumu były bardzo wielkie, skoro nawet

po jego aresztowaniu tysiąc chłopów przybyło do Cieszacina, aby bezpłatnie wykonać roboty w polu

Również oskarżony Kasprzak, górujący inteligencją nad chłopami, użył tej swojej przewagi intelektualnej w sposób ujemny. Oskarżeni Świtałowski i Słupek, pierwszy przez nawoływanie do rzucania baniek z płonącą benzyną na auta policyjne, drugi przez nawoływanie do sypania policji piaskiem w oczy, podżegali do czynów, mogących w skutkach przynieść nieobliczalne szkody.

Także wina innych oskarżonych została udowodniona.

Na skutek działalności przestępczej wszystkich oskarżonych zaistniała na terenie pow. jarosławskiego sytuacja groźna, która dla państwa mogła mieć ujemne następstwa.

Wyrok wywołał na licznie zgromadzonej publiczności wielkie wrażenie. Uderzającym był fakt nie przybycia na ogłoszenie wyroku 8 oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy. Pozostali jedynie obecni 2 oskarżeni, tj. Kasprzak i Drohojowski, znajdujący się ciągle pod strażą na sali rozpraw.

P. Kirtiklis przestał być wojewodą

już od 8 b. m.

Kilka pism podało wiadomość, że w związku z procesem b. starosty Czarnockiego władze centralne powzięły decyzję

zwolnienia b. wojewody pomorskiego, Kirtiklisa ze stanowiska wojewody białostockiego

i że p. Kirtiklis złożył wizyty pożegnalne.

Wiadomość ta całkowicie nie odpowiada prawdzie, gdyż wojewoda Kirtiklis został w dniu 8 września rb. zwolniony ze swego stanowiska przez władze centralne. Przebywał on do 7 września na urlopie.

W dniu tym przybył do Białegostoku i objął urzędowanie, a już we wczesnych godzinach rannych

niespodziewanie otrzymał telefon z Warszawy, wzywający go do stolicy.

Wojewoda Kirtiklis niezwłocznie wyjechał samochodem do Warszawy i wrócił nazajutrz 8 września przed godziną 3 popoł.

Wtedy też w kołach wojewódzkich zrozumiano, że

p. Kirtiklis wrócił z Warszawy już nie jako wojewoda.

Należy przy tym zaznaczyć że dymisja ta była nieoczekiwana nawet dla samego woj. Kirtiklisa.

Już po kilku dniach, a mianowicie 11 września w południe pociągiem osobowym bez uprzedzenia przyjechał do Białegostoku nowomianowany wojewoda białostocki p. Henryk Ostaszewski, który taksówką zajechał do urzędu wojewódzkiego i odbył tam konferencję z ustępującym wojewodą Kirtiklisem. P. Kirtiklis zdał odrazu urzędowanie wojewodzie Ostaszewskiemu i niezwłocznie, bo już o godz. 2 popoł., a więc

w niespełna półtorej godziny po przyjeździe nowego wojewody opuścił samochodem Białystok

w towarzystwie swej małżonki, udając się do swej osady w Rękaciszkach, na Wileńszczyźnie.

W związku z tak szybkim wyjazdem, były wojewoda Kirtiklis nie zdążył nawet złożyć wizyt pożegnalnych, a od tego czasu już do Białegostoku dla złożenia wizyt nie przyjeżdżał. Nowy wojewoda p. Ostaszewski urzęduje bez przerwy od 11 września rb.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Nowa zbrodnia

GROŹNYCH BANDYTÓW.

W centrum fabrycznej osady Suchedniów znajduje się parterowy dom właściciela sklepu galanteryjnego i kolektury loterii Mendla Birnbauma.

Onegdaj w nocy do mieszkania wtargnęło dwuch zamaskowanych mężczyzn z rewolwerami w rękach.

Bez słowa wystrzelili kilkakrotnie do Birnbauma. Ciężko ranny kupiec runął na podłogę.

W mieszkaniu znajdowała się żona Birnbauma i posługaczka. Obie kobiety rzuciwszy się na kolana błagały bandytów o litość.

Zamaskowani mężczyźni przetrząsnęli mieszkanie, zabierając kilkadziesiąt zło tych.

Obejrzeli następnie nieprzytomnego Birnbauma i przypuszczając, iż go zabili, czynicznie wyrazili jego żonie swe współczucie.

Zagroziwszy zemstą w razie zawiadomienia policji — zbiegli.

Na miejsce krwawego napadu przybyła niezwłocznie policja mundurowa i śledcza z Kielc. Rannego Birnbauma w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Skarżysku.

Szereg danych świadczy o tym iż bandytami byli Kaszewiak i Maruszczko.

——oOo——

Pobili kościelnego

ZAJŚCIE NA POGRZEBIE.

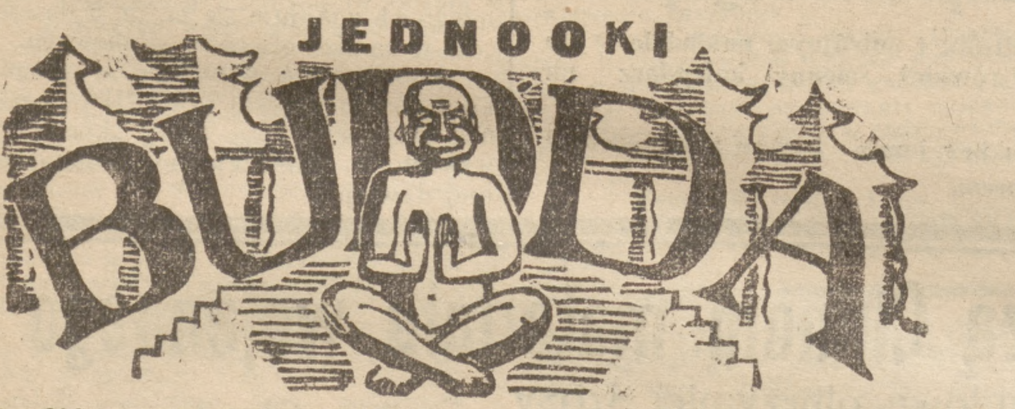
Na Pokuciu zmarł w tych dniach biedny rolnik Dymitro Liwah.

Kiedy żona zmarłego udała się do miejscowego parocha, ks. Mikoaja Wolańskiego z prośbą o urządzenie pogrzebu zażądał on od niej 60 złotych.

Wdowa błagała duchownego o zniżenie opłaty do 10 złotych, gdyż taką tylko suma posiadała.

Ksiądz jednak kategorycznie odmówił udzielenia pogrzebu za tą cenę i kazał zamknąć cerkiew i bramę dzwonnicy.

Mieszkańcy wsi, dowiedziawszy się o tym zarządzeniu, udali się z trumną pod zamkniętą cerkiew, gdzie chór kościelny odśpiewał pieśni żałobne. Następnie zażądano od księdza krzyża i chorągiew. Ksiądz odmówił i wysłał kościelnego, by zabronił wiernym bić w dzwony. Wtedy tłum pobił kościelnego i mimo zakazu zaczęto dzwonić, po czym orszak pogrzebowy wyruszył na cmentarz z wrogimi okrzykami przeciw księdzu. Zmarłego pochowano.



E. PHILLIPS OPPENHEIM — **Powieść kryminalna**

78)

— Wszystko to bardzo pięknie, ale przecież Józef wie, iż jego dni są policzone. 35 jego towarzyszy i druhów znajduje się w aresztach policyjnych, 11-tu zostało zabitych w walce, a reszta rozpierzchła się na cztery wiatry. Czy nie przypuszcza pan, że któryś z przyłapanych wyda nareszcie tego człowieka?

—Bardzo w to wątpię. Nawet jeżeli zniknie on jakiś czas to tylko po to, ażeby wynurzyć się z powrotem.

Przez chwilę panowało milczenie, a wreszcie Martin Hews rzekł do mnie:

— Powiedziałem panu, że z chwilą zdobycia jednookiego Buddy dam sobie spokój ze zbiorami. Teraz jeszcze powinienem zapłacić panu za jego nie zwykłą odwagę w zdobyciu dla mnie tego skarbu.

To mówiąc, otworzył Martin Hews szufladę swego biurka i rzucił przede mną plik banknotów.

— Ma pan tutaj tysiąc funtów. Uważam, że zarobił je pan uczciwie.

— Czy nie obawia się pan, że Józef zechce wydrzeć panu jednookiego Buddę?

— Włożyłem cały majątek w to, ażeby zamienić mój pokój w rodzaj twierdzy. Nikt nie wejdzie do niego jeżeli ja sobie tego nie życzę.

Przez chwilę Martin Hews przerzucał gazety, wreszcie rzekł:

— Nie wiem, czy zauważył pan w dzisiejszych gazetach bardzo ciekawą notatkę. — To powiedziawszy, wręczył mi gazetę, w której zakreślił czerwonym ołówkiem następującą wiadomość:

„Głośny magnat argentyński Ruben Sams przybył na pokładzie statku „Orinoco" do Liverpolu, skąd wyjeżdża natychmiast do Londynu. W hotelu Ritz przygotowują się dla niego apartamenty".

— Z tego widać — zaśmiał się Martin Hews — że pańskie podejrzenia na temat Józefa były zupełnie słuszne. Wątpię jednak, czy jego dni są naprawdę policzone.

ROZDZIAŁ XXXVII

Gazety wieczorne przepełnione były wiadomościami o napadzie ubiegłego wieczora. Policja ogłosiła nagrodę w wysokości 5000 funtów za ujęcie przywódcy bandy złoczyńców.

O godzinie 6-ej zjawił się u mnie w mieszkaniu inspektor Bloir.

— Niech to diabli porwą! — zawołał od progu. — Nie dowierzałem pańskiej domyślności i oto zostałem ukarany. Okazuje się teraz, że pan miał zupełną rację, a ja byłem skończonym osłem. Oddał mi pan w ręce szanse całego mojego życia, a ja nie zrobiłem z tego użytku. Doprawdy, gotów jestem sam siebie policzkować.

— Awięc pan dowiedział się już teraz, że mieliśmy Józefa niemal w swoich rękach?

— Tak jest. Doprawdy, Józef przeszedł sam siebie.

— Czy zrobił pan poszukiwania w hotelu?

— O godzinie 6-ej rano odjechał z hotelu i nie zostawił po sobie ani skrawka papieru. Doprawdy, diabli człowieka biorą.

— Wszelki żal na nic się zda. Trzeba coś rozsądnie postąpić. Według mnie Józef będzie się starał teraz zaatakować pałac Martina Hewsa.

— Możeby w takim razie posłać tam kilku ludzi, ażeby mieli na oku pałac? — zapytał inspektor Bloor.

Gdy inspektor Bloor wyszedł z domu, siadłem sobie w wygodnym fotelu i zatopiłem się w lekturze gazety. Po jakimś czasie rozległo się pukanie do drzwi.

— Proszę wejść — zawołałem.

Drzwi otworzyły się i oto ku mojemu zdumieniu na progu pojawił się pan Leopold.

— Niech pan wybaczy moją wizytę majorze, ale przyszedłem tu z polecenia wspólnego naszego przyjaciela. Czy mogę się rozebrać?

— Proszę bardzo. Czy przyszedł pan sam?

— Oczywiście. Wszedłem jako parlementariusz i nie posiadam przy sobie broni.

— Nie obawiam się pana, ale poprzednie moje doświadczenia nauczyły mnie ostrożności w stosunkach z ludź mi. Niech pan powie szybko czego pan chce?

d. c. n.

NA FRONCIE POLITYCZNYM

KTO NAJWIĘCEJ PRZEMAWIA W SEJMIE.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" ze statystyki dotyczącej działalności posłów w czasie poprzedniej kadencji i obecnej największą ilość przemówień wygłosił poseł żydowski dr. Emil Sommerstein.

GRUPA GENERALSKA W STRONNICTWIE PRACY.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" do Stronnictwa Pracy należy b. duża ilość generałów. Jak wiadomo prezesem tej partii jest gen. Józef Haller. Bliskimi współpracownikami są: gen. Marian Kukiel i gen. Władysław Jung. Za zbliżonych do tego Stronnictwa dochodzą również gen. Stanisław Haller i gen. Władysław Sikorski. Grupa ta w Stronnictwie Pracy ma tworzyć osobny wydział, którego zadaniem będzie zajmować się obronnością granic Rzeczypospolitej.

NA CZELE „PŁOMYKA" PANI RADWANOWA.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" koła polityczne podkreślają przychylne ustosunkowanie się obecnego kuratora p. Maciszewskiego do Związku Nauczycielstwa Polskiego, a świadczy o tym fakt ponownego oddania redakcji „Płomyka" poprzedniej redaktorce tego pisma p. Radwanowej.

MOCNA POZYCJA GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w związku z przemówieniem posła gen. Lucjana Żeligowskiego w Sejmie krążyły uporczywe pogłoski o rozłamie w Kole Rolników. jednak po usilnych staraniach posła Hyli oderwało się dosłownie 3 posłów. Ponieważ do Koła Rolników należy przeszło 20 posłów, waścicieli drobnych gospodarstw rolnych z tego wynika, że mała własność jest dalej reprezentowana w tym ugrupowaniu.

KONGRES STRONNICTWA NARODOWEGO.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w kołach politycznych krążą uporczywe pogłoski o zwołaniu w lutym 1938 r. masowego Kongresu Stronnictwa Narodowego. Kongres zajmie się wytycznymi nowej polityki i taktyki tego Stronnictwa na najbliższy okres.

USTĄPIENIE WJEWODY NOWOGRÓDZKIEGO

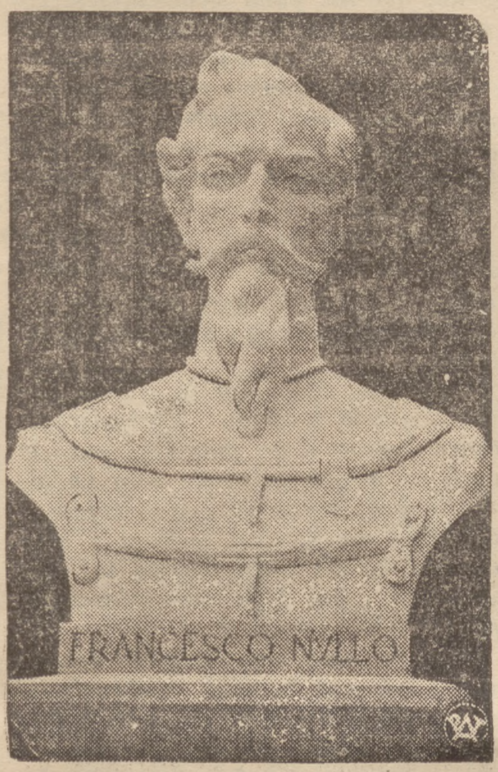
Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w sferach politycznych krążą pogłoski o ustąpieniu wojewody Nowogródzkiego pułk. Sokołowskiego. Jako jego następcę wymienia się dyr. Kucharskiego, szefa personalnego w Min. Spraw Wewnętrznych.

MANIFESTACJA W TEATRZE POLSKIM.

W ubiegłą sobotę w Teatrze Polskim w Warszawie na sztuce Nowakowskiego Z. „Gałązka rozmarynu" grupa t. zw. Związku Rewolucyjnych Piłsudczyków rozrzuciła ulotki, atakujące w sposób b. ostry OZN. oraz Zw. Młodej Polski. Nikogo z obecnych nie zatrzymano.

KONFISKATA PISMA MŁODYCH PIŁSUDCZYKÓW.

Pierwszy numer pisma szkolnego najmłodszych Piłsudczyków, „Czerwone tarcze", został skonfiskowany za kilka artykułów i notatek.



KU CZCI PŁK. FRANCESCO NULLO.

Popiersie bohaterskiego pułkownika włoskiego Francesco Nullo, który zginął na ziemi polskiej w walce o niepodległość naszej Ojczyzny, dłuta H. Kuny, które zostało odsłonięte w Rzymie przy Viale Medicina Monte Pincio.

Od „ABC" do „Dziennika Patriotycznego"

Organizacje polityczne młodych

Manifestacje, uroczystości i zjazdy organizacyj politycznych, jakie ostatnio obserwujemy, mają jedną wspólną cechę. Wszystkie prowadzą politykę „samowystarczalności" ideowej, programowej a zwłaszcza organizacyjnej i taktycznej... Mimo wzajemnego kokietowania się, w rzeczywistości każda z grup jest nawet wobec przyjaciół czy sojuszników ostrożna i „zamknięta w sobie". Brakuje jakby wspólnych zasadniczych celów, bo...

zaczyna poważnie zanikać podział na t. zw. „sanację" i „opozycję".

Objaw ten szczególnie wyraźniej daje się zaobserwować wśród organizacyj młodzieżowych.

Oto nie dawno przy jednym stole zasiedli — o czym donosiła śląska „Kuźnica" — przedstawiciele ozonowej Młodej Polski (z b. kuratorem Musiołem na czele) wraz z opozycyjnymi grupami młodzieży narodowej z pod znaku Falangi i A. B. C.

Ten powstający nowy blok radykalno-narodowy ma ambicje stworzenia nowego ruchu na wielką skalę.

Jak dotąd akcja zmierzająca w tym kierunku ogranicza się do urabiania opinii, a nawet (już!) legendy wokół przywódcy tego zespołu, Bolesława Piaseckiego. Wokół jego osoby powstał ostatnio duży szum, kto wie czy nawet nie za duży. Odnosi się bowiem wrażenie, że Piasecki nie wyrasta sam, a jest na gwałt przez kogoś wysuwany i lansowany w opinii publicznej. „Falanga" bowiem jak dotąd poza kilkoma zgromadzeniami, urządzonymi w stołecznym Cyrku, nie przejawiła jakiejś konkretnej o szerszym zasięgu akcji organizacyjnej na prowincji..

Organizowany zaś w ostatnią niedzielę w Sokołowie Podlaskim wiec tej grupy, po prostu nie udał się...

Sam zaś Piasecki również nie pokazał dotąd słowem, czynem czy pismem (poza kilkoma artykułami w „Falandze"), by zasługiwał na miano polskiego Degrella, (oczywiście w znaczeniu taktycznym, metod i umiejętności organizowania).

Żywą działalność przejawia również ostatnio młodzież socjalistyczna.

Podział na „starych" i „młodych" we wszystkich prawie obozach politycznych stał się już dziś faktem. Stąd moda na tworzenie „młodych" ruchów czy obozów politycznych a la „Falanga" czy „Młoda Polska". Tego rodzaju młodego ruchu nie ma właściwie dotąd lewica. Podobno jednak i ta „luka" ma być zapełniona.

W najbliższym czasie ma się ukazać w Warszawie „Dziennik Patriotyczny".

W skład jego redakcji wejść mają właśnie młodzi działacze z różnych lewicowych organizacyj młodzieżowych z p. Stachurskim, b. komendantem Legionu Młodych na czele. W sferach politycznych mówią, iż ma to być lewicowe „A. B. C...."

5 lat więzienia

ZA NAPAD NA URZĘDNIKA POCZTOWEGO.

Warszawski sąd apelacyjny skazał na 5 lat więzienia Władysława Rattingera, urzędnika, oskarżonego o usiłowanie zabicia w celach rabunkowych kasjera poczt głównej Frydrycha.

Oskarżonego który przez sąd okręgowy był uniewinniony, aresztowano na sali sądowej i odesłano do więzienia.

Napad dokonany był w początku marca rb. Rattingera aresztowano nazajutrz i siedział w więzieniu do ostatniego dnia rozprawy w sądzie okręgowym, gdzie w dn. 24 czerwca wydano wyrok uniewinniający.

Obecnie więc Rattinger przed sądem apelacyjnym odpowiadał z wolności.

Sprawa była rozpatrywana ponownie na żądanie prokuratora który wniósł skargę apelacyjną, domagając się uchylenia wyroku uniewinniającego i uznania winy oskarżonego.

Sąd apelacyjny przychylił się do wywodów prokurtatora i skazał Rattingera.

Na wigilię ryby z polskiego morza.

Wzmacniajmy naszą pozycję nad Bałtykiem.

Święta. Na stołach wigilijnych poczesne miejsce zajmują ryby. Są to przeważnie ryby słodkowodne, o wiele zaś rzadziej ryby morskie. Przyczyną małego spożycia ryb morskich w Polsce jest fakt, iż będąc pozbawieni niepodległości państwowej, byliśmy równocześnie pozbawieni dostępu do własnego brzegu morskiego, a społeczeństwo nasze było typowym społeczeństwem „lądowym". W tym też należy szukać przyczyny tego, że

konsumcja ryb w ogólności a zwłaszcza konsumcja ryb morskich znajdowała się u nas na wyjątkowo niskim poziomie.

Po odzyskaniu własnego wybrzeża morskiego wielu lat trzeba było dla poprawy stosunków w tej dziedzinie. Poprawa ta musiała następować równolegle na obu frontach: produkcyjnym i konsumcyjnym. Z jednej strony koniecznym było organizowanie od podstaw rybołówstwa morskiego, znajdującego się w stanie zupełnego zacofania, z drugiej stopniowo przyzwyczajać ludność do konsumcji ryb morskich. Zwiększenie bowiem połowów morskich i podniesienie dochodów z rybołówstwa morskiego,

to równoczesne wzmocnienie gospodarcze polskich rybaków, dzierżących straż na niewielkim odcinku naszego wybrzeża, zwiększenie zaś konsumcji ryb morskich z własnych połowów, to oszczędność w naszym bilansie handlowym, gdzie przywóz ryb od szeregu lat stanowił poważną pozycję deficytową.

To też, mimo stosunkowo trudnych warunków, w jakich przychodziło organizować nasze rybołówstwo morskie — zabrano się do tego w latach ostatnich z całym zapałem i energią. Zrozumiano, iż nie podobna ograniczać się do rybołówstwa przybrzeżnego, ze względu na brak odpowiednich ilości wartościowych ryb. Dopiero połowy dalekomorskie przynieść mogły poważniejsze rezultaty finansowe i przyczynić się do odciążenia naszego bilansu handlowego, w którym najpoważniejszą pozycję ujemną stanowił przywóz śledzi, poławionych głównie na Morzu Północnym i na Atlantyku.

Wysiłki, poczynione w tym kierunku dały poważne rezultaty, czego wynikiem jest złowienie w r. 1936 — 23.336 ton ryb, z czego złowionych w połowach dalekomorskich 5.060 ton. W roku bieżącym rezultaty ilościowe połowów są co prawda w pierwszych trzech kwartałach znacznie gorsze, gdyż w okresie tym złowiono ogółem 7.752 ton ryb, jednakże pod względem wartości rezultat nie przedstawia się o wiele gorzej, aniżeli w roku poprzednim.

W latach najbliższych oczekiwać należy szybkiego rozwoju naszych połowów morskich. Podstawę ku temu stanowić będą wielkie, poczynione ostatnio inwestycje, jak np.

budowa portu rybackiego w Wielkiej Wsi, oraz planowa rozbudowa naszej floty rybackiej.

Coraz częściej opuszczają Stocznię Rybacką Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni duże kutry rybackie, coraz częściej słyszy się o wejściu w skład floty rybackiej nowego większego obiektu morskiego, zakupionego za granicą.

Ostatnio ministerstwo przemysłu i handlu zamówiło 5 wielkich lugrów śledziowych, z tego 2 w jednej ze stoczni niemieckich, a 3 w stoczni Gdańskiej,

które wejdą w skład naszej floty rybackiej w pierwszym półroczu roku przyszłego, a stanowić będą pod każdym względem szczyt techniki okrętowej w tej dziedzinie. Statki te równocześnie stanowić będą pierwowzory dla dalszych tego rodzaju jednostek, których budowa na stoczniach krajowych przewidziana jest kilkuletnim planem inwestycji morskich.

W dziedzinie inwestycyj rybackich zrobiono maksimum tego, co wykonać należało. Duże postępy zanotować należy również w organizacji handlu rybami morskimi. Żywą działalność rozwija Spółdzielnia Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich z siedzibą w Gdyni.

W dążeniu do uniezależnienia się w dziedzinie rybołówstwa morskiego od dostaw z zagranicy winniśmy starać się o jak najsprawniejsze zorganizowanie rynku wewnętrznego i budzenie wśród naszej ludności zamiłowania do spożywania ryb morskich, które nie tylko są smaczne, ale także i zdrowe, a których konsumcja przyczynia się do wzmocnienia naszej pozycji gospodarczej nad Bałtykiem.

Sprawy kobiece

Grymasy postarzają twarz kobiety

Jednym z ważniejszych zadań kosmetyki nowoczesnej jest walka z przedwczesnymi zmarszczkami i bruzdami, czyniącymi twarz kobiety starszą niż jest ona w rzeczywistości. Wyrazem tej walki są masaże ręczne i mechaniczne kremy przeciwzmarszczkowe, a wreszcie maski kosmetyczne. Wszystkie one mają na celu wygładzanie skóry za pomocą jej racjonalnego się skóry spowodowanym powstaniem odżywienia i ożywienia krwiobiegu. zmarszczek i bruzd wywołały kobiety sa

Walkę z przedwczesnym starzeniem się skóry, spowodowanym powstawaniem zmarszczek i bruzd wywołały kobiety same. Zapomniały one bowiem żyjąc w ciągłym wirze pracy i zabawy o zbawiennych i tak znakomitych przepisach prababek, które nieustannie czuwały nad mimiką swej twarzy i unikały jakichkolwiek zbytecznych grymasów i tricków. Wyszydzona dzisiaj przysłowiowa poza prababek „buzia w ciup i rączki w małdżyk" wcale nie była tak głupią ze względów kosmetycznych. Trzymanie wysoko głowki, uśmiechanie się kącikami ust, niemarszczenie czoła itd. zapobiegało znakomicie wszelkim grymasom, które pobrzydzają i postarzają twarz kobiety.

Dzisiejsza kobieta zarówno w ruchach jak i w mimice jest nieopanowana i nerwowa. Twarz jej stała się wyrazistą i odbija niby lustro każde wewnętrzne wzruszenie, pod postacią skrzywień, przymrużeń oczu, marszczenia czoła, lub zagryzania warg.

Zapobieganie defektom skóry, powstałym z przyczyn tików nerwowych jest dzisiaj dążeniem każdej kobiety, dbającej o swój wygląd. Odbywać się ono może dzięki przestrzeganiu kilku elementarnych wskazówek, zmierzających do zachowania młodzieńczego wyglądu oraz przy pomocy systematycznych i racjonalnych zabiegów kosmetycznych.

Należy więc przedewszystkim pamiętać, że

1) Nieustanne palenie papierosów wywołuje ten skutek, że kłęby dymu lecą do oczu. Zmusza to „zapaloną" palaczkę do nieustannego przymrużania oczu, przyspieszając tym znowu tworzenie się gęsich łapek w okolicach oczu, zmarszczek na czole i brzydkiego zaciskania warg.

2) Wykonywanie swetrów na drutach lub szydełkiem jest modą praktyczną i miłą. Uważać należy tylko w czasie pracy, aby nie pochylić zbytnio głowy nad robotą. Powoduje to bowiem przedwczesne tworzenie się podwójnego podbródka, tak bardzo postarzającego nawet młodą kobietę, oraz zniekształcającego owal twarzy.

Dla pań o wzroku słabym lub krótko wzrocznych bardzo ważną rzeczą jest używanie odpowiednich okularów. W przeciwnym bowem razie skutkiem nieustannego mrużenia oczu tworzy się w nim dym jeszcze wieku gęsta sieć zmarszczek na powiekach i w kącikach oczu.

4) Nieustanne i zbyteczne podnoszenie brwi powoduje w skutku pooranie czoła przedwczesnymi zmarszczami i bruzdami.

5) Szkodliwym przyzwyczajeniem jest również czytanie w pociągu, tramwaju lub autobusie. Niewystarczające i nieodpowiednio umieszczone światło zmusza bowiem do marszczenia czoła i mrużenia oczu. W rezultacie powstają tak szpecące każdą twarz kobiety zaczerwienienie po wiek oraz bruzdy na czole i u nasady nosa.

6) Przy czytaniu należy unikać podpierania policzków dłońmi wspartymi na łokciach. Powoduje to bowiem zwiotczenie mięśni policzkowych a ponadto powstanie sieci zmarszczek naokoło oczu.

Oprócz przestrzegania wyżej wymienionych zasad bardzo skuteczną metodą w walce z przedwczesnymi zmarszczkami są racjonalne zabiegi kosmetyczne. Mają one na celu zapobieganie zmarszczkom przez odżywienie skóry dobrą odżywką naturalną znajdującą się w preparatach kosmetycznych. Zabiegi takie najlepiej zastosować jest wieczorem przed udaniem się na spoczynek, po uprzednim gruntownym oczyszczeniu skóry. Kremy przeciwzmarszczkowe wciera się lekkim, wklepującym ruchem w kierunku od nosa do ucha, aby uniknąć w ten sposób zbytecznego rozciągnięcia skóry przez osoby nieprawne lub niefachowe.

Najczęściej zmarszczki mimiczne powstają dookoła oczu i dlatego krem przeciwzmarszczkowy winien być nakładany pod dolną powieką, wzdłuż kości oczodołów. Drugim popularnym miejscem powstawania przedwczesnych zmarszczek są skronie i kąciki oczu.

Zabieg ten winien być równocześnie połączony z masażem ręcznym o lekkich wibracyjnych ruchach, którego stosunkowo bardzo łatwo może się nauczyć nawet osoba niefachowa.

Krem przeciwzmarszczkowy stosowany winien być również i w innych miejscach twarzy, na których pojawiają się bruzdy lub zmarszczki mimiczne. Wcierać krem należy analogicznie do sposobu podanego poprzednio, wykonywując równocześnie masaż całej twarzy.

Dla kobiet po 30 roku życia ważnem jest masowanie podbródka i owalu twarzy, wzdłuż granic dolnej szczęki.

Masaż ręczny winien być uzupełniany masażem mechanicznym, dla szybkiego i lepszego wyniku. Masaż mechaniczny musi być wykonywany higienicznymi metalowymi w postaci klepadełka lub żelazka. Jest to masaż łatwiejszy w użyciu dla osób niefachowych, będąc równocześnie najnowocześniejszą i najskuteczniejszą metodą odmładzania skóry oraz zapobiegania zmarszczkom i bruzdom.

Najnowszą zdobyczą kosmetyki jest maska hemoglobinowa, będąca znakomitym uzupełnieniem masażu. Ma ona na celu przede wszystkim odmłodzenie cery za pomocą zewnętrznego przenikania cząsteczek hemoglobiny przez skórę. Posiada tę przewagę nad kremami przeciwzmarszczkowymi, że bardzo szybko pozwala osiągnąć efekt.

Racjonalne codzienne stosowanie kremu przeciwzmarszczkowego masażu, masek kosmetycznych, a zwłaszcza hemoglobinowej (te ostatnie stosować wolno tylko 1 — 2 razy w tygodniu) zapobiega skutecznie przedwczesnemu zestarzeniu cery, spowodowanemu nerwowymi grymasami ust lub tickami. Jest to znakomity ratunek dla pań nie mogących opanować w ciągu dnia swoich nerwowych przyzwyczajeń.

Dr. J. ŚWITALSKA.

Św. Mikołaj u orlątek

Pod choinką liczne podarunki

Staraniem zarządu oddziału żeńskiego Zw. Strzeleckiego Sosnowiec — Miasto urządzona została w ośrodku zdrowia przy teatrze uroczystość choinkowa z rozdaniem podarków gwiazdkowych orlętom związku.

Miłą i zarazem wzruszający uroczystość gwiazdkową zagaiła prezeska oddziału p. H. Hamankiewiczowa, po czym wszystkie dziewczęta zebrały się wokół choinki śpiewając kolendy. Wielką atrakcją dla orlątek było zjawienie się na salę św. Mikołaja z koszem podarków. Każde orlątko oprócz słodyczy, jabłuszek, pierniczków otrzymało piękną sukienkę przybraną ozdobnym kołnierzykiem koronkowym i ciepłą bieliznę. Radość wśród obdarowanych orlątek była wielka.

Do orlątek wygłosiły okolicznościowe przemówienie prezeska powiatu p. E. Pierzchałowa i komendantka powiatu p. E. Gallotówna. W przerwach śpiewał chór strzelczyń pod kier. p. Kołodziejskiej.

Uroczystość gwiazdkowa zakończona została odśpiewaniem modlitwy.

Nadmienić tu należy, że organizatorkami tej uroczystości były pp.: H. Hamankiewiczowa, M. Dobiecka, Wł. Olszewska, S. Dąbrowska, kom. Nowakówna, W. Kołodziejska i Musiałowa.

DRZAZGI.

Zbytek ostrożności

Nie ma żadnej uzasadnionej potrzeby chowania głowy w piasek ani owijania rzeczy w bawełnę, tej mianowicie, że istnieją poważne zamiary oderwania Modrzejowa od Sosnowca. Plan zabudowy Sosnowca bez tego odległego przedmieścia i bez portu węglowego jest wcale niedwuznacznę zapowiedzią, że coś się święci.

Przebieg ostatniego posiedzenia sosnowieckiej Rady miejskiej oraz forma sprawozdań prasowych z tego posiedzenia świadczą wymownie, że w intencjach Sosnowca jest raczej przemilczanie tej sprawy, co ma jakoby odsunąć od miasta to niebezpieczeństwo.

A przecież wiadomo nie od dziś, że gmina Niwka oddawna już czyni starania, aby do niej Modrzejów przyłączono; obecnie pono wchodzą jeszcze w grę Mysłowice, które także objawiają słabość do Modrzejowa. Równałoby się to już jednak zmianie granic województwa, co chyba nie jest bardzo proste, choćby niezmiernie na tym zależało naprzykład zarządowi kopalni Mysłowice.

Co się tyczy gminy Niwka, to nie należy ona do gmin najbiedniejszych i jedna w jej granicach kopalnia Jerzy jest wcale mocną podstawą jej finansów.

Sosnowiec zaś, niby to stolica Zagłębia, miasto bezmała 130-tysięczne, mające bardzo duże potrzeby, ma w swych granicach zaledwie trzy kopalnie: Renard, Milowice i Modrzejów.— Odebranie mu choćby jednej z nich stanowić będzie dużą wyrwę w jego dochodach i bez tego niewystarczających.

Wydaje nam się zbytkiem ostrożności udawanie, że taka ewentualność nie zachodzi. Owszem, zachodzi i trzeba o tym mówić głośno, aby opinia miała możność wyrobienia sobie zdania o tej całej sprawie.

Przypomina nam się też, że przed dwunastu laty istniała myśl utworzenia z całego Zagłębia Dąbrowskiego jednego wielkiego miasta.

Kto wie, czy to nie byłoby najlepsze. Przestałyby wtedy istnieć spory graniczne.

——ooOoo——

Przy głośniku

„WIEDEŃSKIE WALCE".

W czwartek dn. 23.12 o godz. 20.00 nada je Polskie Radio pełną humoru operetkę Juljusza Bittnera i Ereyka Korngolda pt. „Wiedeńskie walce". Nazwisko obu kompozytorów, twórców wielu wartościowych dzieł poważnych i lżejszych gwarantują wysoki poziom muzyczny tego wieczoru. Operetka osnuta jest na tle życia rodziny Straussów, przede wszystkim Janów i Józefa, z których każdy tył świetnym muzykiem i muzyce swe życie poświęcił. Główne role w operetce objęła E. Zayenda i L. Szreterówna. Gra Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyńskiego.

* * *

Kto na gwiazdkę radio sprawi—
Ten się uczy, ten się bawi.

GAZETKA RADIOWA.

„Gazetka Radiowa" dla młodzieży kosztuje w prenumeracie 1 złoty miesięcznie a 12 złotych rocznie. Kto jednak zaprenumeruje na cały rok „Gazetkę Radiową" przed 1-ym lutego 1938 r. wpłaca tylko 10 zł. zamiast zł. 12, na konto PKO nr. 410. Redakcja „Gazetki Radiowej" mieści się w Warszawie, ul. Krucza nr. 4.

——xx——

Kiepura osiądzie w Wiedniu

JUŻ NA STAŁE.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo". W Wiedeńskiej Operze wystąpi bezinteresownie na pomoc zimową Jan Kiepura. Artysta ten został przyjęty przez kanclerza Schuschinga. W trakcie rozmowy Kiepura wyraził zamiar osiedlenia się na stałe w Wiedniu.

NA SREBRNYM EKRANIE.

Zmartwychwstanie pięknej epoki. Książę Józef Poniatowski w filmie „UŁAN KSIĘCIA JÓZEFA".

Piękna epoka naszych dziejów, czasy Księcia Józefa Poniatowskiego odżyły w wielkim filmie polskim pt. „Ułan Księcia Józefa". Dla twórców tego filmu napoleoński fragment naszej epoki był barwnym tłem, na którym namalowali b. żywą akcję, pełną wspaniałych efektów kinowych, splecionych z mocnych momentów o charakterze dramatycznym i komediowym, opartą o przepiękny temat miłosny. Adiutant Księcia Józefa kocha uroczą karczmareczkę. Miłość ta napotyka na potężne przeszkody. Adiutant zostaje oskarżony przez sąd wojenny o...

Ale nie uprzedzajmy faktów. Piękny ten film każdy będzie mógł zobaczyć i przeżyć już wkrótce w Sosnowcu.

O wartości „Ułana Księcia Józefa" świadczy chociażby fakt, że grają w nim najwybitniejsi, najbardziej ulubieni aktorzy: Jadwiga Smosarska, Franciszek Brodniewicz, Witold Conti, Stanisław Sielański, Antoni Fertner, Józef Orwid, Seweryna Broniszówna i w. inn.

Piękny temat historyczny, żywa akcja miłosna, doskonała obsada aktorska, melodyjna stylowa muzyka, bogata wystawa, wielkie sceny militarno — wojenne — wszystko to zapewnia „Ułanowi Księcia Józefa" najwyższą pozycję w polskiej sztuce filmowej. Ten film nie tylko warto — ten film należy zobaczyć!

Jasełka Polskie

W DOMU SPOŁECZNYM.

Sekcja sceniczna Związku Przyjaźni odegra w pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia na nowej scenie Domu Społecznego Jasełka Polskie w 5 aktach z prologiem i epilogiem. W przedstawieniu wezmie również udział chór męski Związku Przyjaźni pod dyr. p Braunera Reżyseruje p. Stefan Fularski. Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe.

Z uwagi na staranne przygotowanie sztuki, impreza ta zasługuje ze wszech miar na poparcie, to też napewno będzie się cieszyła zasłużonym powodzeniem.

Przedstawienie dzieci przedszkola

NA PIASKACH.

W tych dniach w szkole na kolonii Piaski dzieci przedszkola, utrzymywanego kosztem tow. Czeladź dały piękne przedstawienie, na które przybyli rodzice oraz przedstawiciele dyr. tow. Czeladź

Dzieci bardzo udatnie odegrały cztery obrazki sceniczne, za co nagrodzone zostały rzęsistymi oklaskami. Najbardziej podobał się obrazek pt. „Sierotka i Śnieżynki".

Opracowaniem przedstawienia zajmowały się wychowawczynie dzieci pp.: Makowska, Hołdrowiczowa i Paluszkiewiczowa. Rodzice dzieci za naszym pośrednictwem składają podziękowanie administratorowi kop. „Czeladź" p. Herdhebeaut za okazaną pomoc w utrzymaniu przedszkola na Piaskach.

Policja dąbrowska

SCHWYTAŁA BANDYTĘ

Wczorajszej nocy patrol policyjny na ul. Szkolnej w Dąbrowie zatrzymał bandytę Leona Ciesielskiego.

W czasie rewizji znaleziono przy nim lampkę elektryczną i przyrządy złodziejskie.

Awanturowali się w kościele

Siedzieć będą teraz w więzieniu

W sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie gorszącego zajścia, wywołanego przez kilku pijanych mężczyzn podczas „Pasterki" w ub. roku w kościele parafialnym w Będzinie.

W czasie odprawiania nabożeństwa kilku pijanych mężczyzn, wśród których znalazł się również żyd Izrael Cukierman z Będzina, w prowokacyjny sposób zaczęli zaczepiać kobiety, kłuć je szpilkami i śpiewać „Czerwony sztandar".

Do tego doszło, że musiano wezwać policję, która awanturniczych młodzieńców zmuszona była usunąć siłą z kościoła.

Sąd skazał Zdzisława Czarskiego i Stanisława Mazura po 3 lata więzienia Izraela Cukiermana na 2 lata aresztu, Stanisława i Piotra braci Mulewiczów na 6 miesięcy aresztu, pozostałego zaś oskarżonego, Józefa Szolę uniewinniono.

Wiadomości bieżące

Czwart. 23 Grudz.	Dziś: Wiktorii Jutro: Adama i Ewy. Wigilia BN. Wschód słońca: 7,44 Zachód słońca 15,26

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

W sobotę 25 bm. — dwa przedstawienia — po południu o godz. 16.30 „Serce na wolności" komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Ceny miejsc od 25 gr do zł. 2.40.

W sobotę wieczorem o godz. 20.30 — „Dom wariatów" przezabawna lekka komedia w 3 aktach K. Laufsa. Ceny miejsc od 25 gr. do 2.40 zł.

W niedzielę po południu o godz. 16.30 „Woźny i minister" komedia w 4 aktach A. Birabeau. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

W poniedziałek i we wtorek — przedstawienie robotnicze zakupione przez Zw. Przyjaźni — „Dom wariatów". Początek o godz. 19.

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Detektyw z Honolulu.
PATRIA: — „Kid Galahad"
EDEN: Dwa urwisy i Salve Regina.

— **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W BĘDZINIE.** Dnia 30 bm. o godz. 19-ej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porządek obrad zapowiada: sprawę dodatkowego budżetu na 1937/38 r., sprawę zmiany godzin handlu, Jan i Lucjan Szperlingowie — darowizna gruntu, wybór członka komisji rewizyjnej sprawa statutu opłat za korzystanie z bruków miejskich.

— **SYLWESTER ZWIĄZKOWY.** Sekcja klubu towarzyskiego PZZPP i H. w Sosnowcu tradycyjnym zwyczajem na zakończenie roku urządza zabawę sylwestrową pod nazwą „Sylwester związkowy", na którą zaprasza wszystkich członków związku koła młodzieży pracowniczej i sympatyków. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w sekretariacie klubu lub związku. Zabawa odbędzie się w salonach klubu przy ul. Sienkiewicza Nr. 17-a. Początek o godz. 22.

— **WIELKA ZABAWA SYLWESTROWA.** Komitet i zarząd związku zaw. pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego urządza w Sosnowcu w salach domu społecznego (ul. Żytnia 10) wielką zabawę sylwestrową. Zaangażowano już doskonałą orkiestrę, opracowane pod artystycznym kierownictwem dekoracje sali i efekty świetlne, przygotowano oryginalne odznaki kotylionowe itp. Pozostałe zaproszenia można otrzymywać codziennie w sekretariacie związku od godz. 13 (ul. Żytnia 10).

— **DANCING TOWARZYSKI.** W drugi dzień świąt t.j. dnia 26 bm. o godz. 17 koło młodzieży pracowniczej przy PZPP. i H. urządza dancing towarzyski w salonach klubowych, ul. Sienkiewicza 17-a w Sosnowcu. Wstęp za zaproszeniami.

— **AUTOBUS DO SZARLEJA.** Dowiadujemy się, że od dnia 23 bm. autobus odchodzący z Będzina do Szarleja o godz. 6.00 i wychodzący z Szarleja do Będzina o godz. 7.05 kursować nie będzie.

— **CZYJE RZECZY?** W II komisariacie w Sosnowcu (Sielce) znajdują się zakwestionowane przedmioty pochodzące z kradzieży, a mianowicie: jesionka męska kol. ciemnego, spodnie czarne przyniszczone, płaszcz dziecinny kol. beżowego, letni płaszcz damski kol. beżowego, sukienka damska, bluzka biała jedwabna, bluzka blado - różowa, 2 ręczniki kąpielowe, 2 koszule męskie kolorowe, 6 koszulek dziecinnych, 2 prześcieradła białe. 2 koszule damskie białe ze wstawkami, 2 halki damskie, 1 koszula męska z przyszytym kołnierzykiem frmy „Eses SSW", 2 **koszule nocne z literami „WUEA". 3 poszewki białe, 1 koldra watowana kol. żółto - różowego i 1 podpinka biała oraz 1 walizka mała kol. c. zielonego. Wymienione rzeczy zainteresowani mogą oglądać w godzinach od 9—15.**

Mieszkańcy Śląska i Zagłębia Uwaga!

KONKURS RADIOWY Z NAGRODAMI

Rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach ogłosiła konkurs z nagrodami dla nowych abonentów radiowych, którzy zarejestrują się w okresie od dnia 10 grudnia 1937 r. do dnia 28 lutego 1938 r.

Aby zdobyć jedną z nagród uczestnicy konkursu muszą odpowiedzieć na pytanie: „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?"

Odpowiedzi należy nadsyłać do Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach, ulica Ligonia 29, podając równocześnie: Nazwisko i imię. dokładny adres zawód datę rejestracji, numer upoważnienia radiowego i urząd pocztowy, w którym dokonano rejestracji. Wśród uczestników konkursu za wyróżnione odpowiedzi, rozdzielonych będzie wiele nagród, wśród których znajdują się m. in. aparaty radiowe, żyrandole, przybory toaletowe itp.

Ponadto sąd konkursowy przyzna dodatkową nagrodę w wysokości 1.000 złotych na najlepszą odpowiedź w konkursach regionalnych. Kto więc zarejestruje się w okresie od 10 grudnia 1937 r. do 28 lutego 1938 r. może uczestniczyć w konkursie i zdobyć cenną nagrodę.

— **BAL SYLWESTROWY.** T. S. Sarmacja i komitet budowy stadionu w Będzinie urządza w dniu 31 bm. w salach gimnazjum koedukacyjnego im. Kopernika w Będzinie — bal sylwestrowy. Początek o godz. 21.30. Wejście ściśle za okazaniem zaproszenia.

— **ZABAWA TANECZNA.** Koło przyjaciół harcerstwa przy 59 drużynie zagłębiowskiej urządza zabawę taneczną w dn. 26 grudnia w auli gimnazjum im. St. Staszica przy ul. Żeromskiego w Sosnowcu. Początek zabawy o godz. 17 Stroje skromne.

— **SYLWESTER W CZELADZI.** Na rozpoczęcie karnawału w Czeladzi odbędą się dwie zabawy taneczne. Komitet niesienia pomocy biednym łącznie z czeladzkim klubem sportowym organizuje zabawę w sali klubu urzędników tow. Saturn pod nazwą „noc sylwestrowa". Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. W programie przewidziane jest powitanie nowego roku, kotylion, baloniki itp. Sala będzie barwnie przystrojona.

Dochód przeznacza się na pomoc dla biednych dzieci i cele sportowe. Wejście tylko za zaproszeniami.

Drugą zabawę w sali kina „Czary" urządza Ochotnicza straż ogniowa pod nazwą wieczór sylwestrowy. Przewidziane są miłe niespodzianki, doborowa orkiestra tani bufet itp.

Początek o godz. 9 wiecz.

Zamiast życzeń świątecznych

NA POMOC ZIMOWĄ BEZROBOTNYM

Zamiast życzeń świątecznych starosta grodzki w Sosnowcu p. Walewski złożył 10 zł. na pomoc zimową bezrobotnym.

Nieuczciwa służąca

UKRADŁA 55 ZŁ.

Służąca Maria Zapart (Sosnowiec, ul. Dęblińska 13) ukradła swej chlebodawczyni Perli Stawskiej 55 zł. w gotówce. Nieuczciwą pracownicę policja zatrzymała, przekazując ją władzom sądowym.

Śmierć przy pracy

W HUCIE BANKOWEJ.

W hucie Bankowej w Dąbrowie na oddziale walcowni wydarzył się w czasie pracy tragiczny wypadek.

Mianowicie przez kran przejechany został Jan Sobecki, zamieszkały w Będzinie przy ul. Wąskiej 7.

Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu.

Ofiara

Na gwiazdkę dla biednych dzieci w Zawierciu składa zł. 5 — Z. G.

Z OLKUSZA.

(o) **W NOWYM LOKALU.** W dniu 21 bm. siedziba związku rezerwistów, koło w Olkuszu została przeniesiona do nowego lokalu przy ul. Górniczej (dom p. Jarno), w którym znajduje również locum „Rodzina Rezerwistów".

W nowej i wygodnej siedzibie ruchliwa ta organizacja znajdzie lepsze warunki dla swojego rozwoju.

(o) **POŻAR.** W Laskach, gm. Bolesław spłonął dom Kacpra Ślęzaka z powodu złego stanu przewodów kominowych. Oprócz tego pastwą ognia padły sprzęty domowe oraz warsztat stolarski.

(o) **ZABAWA REPREZENTACYJNA** Wszystkie koła przyjaciół harcerzy z terenu powiatu olkuskiego urządzają wspólnie w Olkuszu w dniu 15 stycznia 1938 r. reprezentacyjną zabawę harcerską.

Za kradzież pieniędzy w banku
ODPOWIADAĆ BĘDZIE ZARZĄD

Onegdaj odbyło się walne zebranie członków Spółdzielczego Banku Kredytowego w Wolbromiu, na którym odczytano sprawozdania z działalności za ubiegły okres. Na zebraniu przewodniczył p. L. Poglódek. W wyniku wyborów, do zarządu banku weszli pp. Ambroży Bińczycki, Ludwik Poglódek, Jan Bratek, Franciszek Kulka Władysław Miranowicz i Kryspian Kulka.

Na zebraniu gorącą dyskusję wywołała sprawa kradzieży w lecie roku bież. przez nieznanego złodzieja 1.141 zł. z kasetki, pozostawionej przez kasjerkę przy otwartym oknie banku podczas pory obiadowej. — Zebrani uchwalili jednogłośnie, aby straty te pokrył zarząd banku.

Brat zabił brata?
Tajemnica śmierci mieszkańca Łagiszy

Pisaliśmy już o tajemniczej śmierci 24-letniego Mariana Domagalika z Łagiszy, którego znaleziono leżącego na ganku domu, w którym mieszka jego matka w Będzinie.

Domagalik został uderzony przez napastnika jakimś tępym narzędziem w głowę, tak, że po przewiezieniu go do szpitala życie zakończył.

W związku z tym zatrzymany został brat zabitego Edward Domagalik, zamieszkały w Będzinie przy ul. Małobądzkiej 83,

który jest podejrzany i dokonanie morderstwa.

Zmarły brał udział w jakiejś uroczystości rodzinnej i po libacji po rozejściu się biesiadników, znaleźć go miano leżącego bez przytomności na ganku.

Śledztwo niewątpliwie wyjaśni jakie powody skłoniły Edwarda Domagalika do zamordowania brata.



OGÓLNA MOBILIZACJA POD HASŁEM: „POMOC DLA BEZROBOTNYCH—GWIAZDKA DLA DZIECI!

Pan Prezydent Rzeczypospolitej składa do puszki ofiar datek na gwiazdkę dla biednych dzieci na ręce delegacji naczelnego kom. pomocy zimowej bezrobotnym w osobach: przewodniczącego komitetu min. opieki społeczne, Kościałkowskiego, oraz członków prezydium komitetu gen. Góreckiego i b. min. Tyszki.

Z nożem na sekwestratora
Zajście na targu

Podczas ostatniego targu w Wolbromiu, jednej z miejscowych rzeźniczek, Władysławie Osmędowej, sekwestrator urzędu skarbowego z Olkusza zamierzał zająć mięso za podatki.

Osmędowa przy soczystych epitetach rzuciła się na sekwestratora, chcąc go ugodzić nożem rzeźnickim.

W ostatniej prawie chwili cios udaremnił asystujący posterunkowy.

Wojownicza niewiasta poczęła wówczas podburzać tłum przeciwko sekwestratorowi, w kierunku którego padło kilka kamieni.

Incydent zlikwidowała policja, zatrzymując głównych sprawców, podburzających tłum: Osmędową, Szmula Wolnermana i Władysława Murowanego.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek 23 grudnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyczna z młodzieżą. 16.15 Muzyka popularna 16.50 Pogadanka aktualna. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Pogadanka sportowa. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla młodzieży. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Wiedeńskie walce. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.45 Szkic literacki. 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Czwartek 23 grudnia.

11.40 Płyty. 13.00 Koncert życzeń 13.15 Płyty. 14.25 Wiadomości giełdowe. 14.35 Wiadomości bieżące. 14.55 Płyty 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Recital wiolonczelowy. 18.40. Program na jutro. 18.45. Lekcja języka polskiego. 19.40 Płyty. 22.10 Skrzynka francuska.

***

Rady gospodarskie

Herbaty nie należy naparzać w naczyniu metalowym, chyba w srebrnym Najodpowiedniejszy jest dobry gliniany czajniczek. Woda na herbatę musi być zawsze świeżo zagotowana.

Cytryna pozostanie przez jakiś czas świeża, gdy ją przechowamy na płytkim talerzu pod szklanką lub kloszem szklanym. Wyjmuje się ją dopiero bezpośrednio przed użyciem, gnije bowiem pod wpływem powietrza.

Większą ilość używanych tłuszczów oczyszcza się zalewając zimną wodą i gotując przy ciągłym mieszaniu. Następnego dnia wyjmuje się z wody zastygły tłuszcza, przetapia go jeszcze raz tak, aby wszystka woda wyparowała.

Miliony zbryzgane krwią
Sensacyjna powieść obyczajowa

17)

VI

Niepokój pana Lardinois

Pan Lardinois, wyszedłszy z pałacu pani Cartenat, prędko udał się do swego kantoru i natychmiast zamknął się z pierwszym ze swych kantorzystów, Kalikstem Ruffeciem.

Kalikst Ruffec cieszył się zupełnym zaufaniem swego pryncypała.

Był to mężczyzan trzydziestoletni, wzrostu średniego, barczysty, ale ciężki, ciało jego grube dźwigało wielką głowę pokrytą zaledwie małą szczątką włosów; brodę miał tak brzydką, że ją golił, oczki małe szare, żywe, przenikliwe.

Lardinois lubił go za jego służalcze posłuszeństwo i gorliwość w interesach.

— Ruffec, zobacz, czy nas kto nie podsłuchuje!

— Bądź pan spokojny; każdy tu przy swej robocie. Ale cóż się stało?.. Wyszedł pan dziś z rana, nic mi nie powiedziawszy... A był pan taki czerwony, że możnaby pomyśleć, iż pan dostanie apopleksji.

Apopleksja odgrywała wielką rolę w stosunkach Lardinoisa i jego urzędnika.

Lardinois tak dobrze żył przez całe życie, iż groziła mu śmierć skutkiem apoplektycznego ataku; posiadał w najwyższym stopniu to oblicze apoplektyczne, które nie zawsze jest pewną wskazówką, ale co do niego zupełnie odpowiadało całemu stanowi jego ciała.

Otóż nie było tajemnicą dla nikogo dziewał się pozyskać klientelę po swym pryncypale.

Już się wysuwał przed nim wobec klientów, zagarniał w swoje ręce prowadzenie interesów i korespondencyj, pod pozorem iż najmniejsze zajęcie sprowadzało pana Lardinois krew do głowy.

— I — strzeż się pan uderzenia krwi do głowy — były słowa, którymi Ruffel powstrzymywał wszelkie zapędy swego pryncypała.

A Lardinois każdemu mówił:

— Ten chłopiec jest do mnie bardzo przywiązany.

Dziś też odezwał się do niego w te słowa:

— Wiem, Kalikście, żeś do mnie przywiązany, wszedłeś do mego kantoru, jako skromny oficjalista, dzisiaj jesteś pierwszym komisantem, drugim mną, i twoja przyszłość...

Tym słowem: „przyszłość" kupiec równoważył „uderzenie krwi" swego pracownika.

Ruffec, jak zawsze, na wzmiankę o przyszłości, wzruszył ramionami.

Lardinois udał, że tego nie widzi i ciągnął dalej:

— Przyszłość twoja będzie wspaniałą... Tylko że ta przyszłość jest zagrożona.

— Wiadomo ci, że mam syna...

Po tym po pewnej przerwie dodał:

— Pasierba, proszę pana.

— Tak, syna żony, a żona moja i córka nabiły sobie głowę, że pan Daniel de Chantouvert będzie następcą po Wildelmie Lardinois.

— Jak pan jednak zdoła swego pasierba zatrzymać w Ameryce?

— Ba! — zawołał kupiec, waląc potężnie pięścią w stół — w tym właśnie niebezpieczeństwo! Syn mój opuścił Amerykę!

— I dlatego jest pan tak wzburzony? — zapytał Ruffer, sam już również niespokojny.

— O! gdyby to tylko było! ale wczoraj widziałem rzeczy szkaradne Młody Fenrnand Desroches został zamordowany... przez własnego brata... Coś potwornego!.. O! najmniejszej nie ma wątpliwości, że zbrodnię popełnił Marcyal, w ranie znaleziono diament, który miał na prawej ręki...

Nie mam czasu wytłumaczyć ci tego obszerniej, wyczytasz to dziś w dziennikach wieczornych.

Otóż dziś z rana, wychodząc z domu zabrałem ze sobą listy, nadeszły z poczty i otworzyłem je dopiero tutaj. Między nimi znajdował się list Marcyala Desroches... list, wiele wyjaśniający... To okropne... On również kochał się w siostrzenicy pani Cartenat i zamordował brata z zazdrości. Nie mam czasu ci tego wytłumaczyć.

Otóż list ten, adresowany do mego pasierba w Rio Janeiro, odesłany został z powrotem przez pocztę memu pasierbowi do Paryża na bulwar Sewastopolski.

Cóż rozumiesz teraz, Ruffecu?

— To by znaczyło, że pan Daniel opuścił już Brazylię i powraca do Francji... Być może, zatrzymał się w drodze i dlatego list go wyprzedził..

— Mówisz jak anioł, zatym jesteśmy zagrożeni przybyciem pana de Chantouvert lada dzień. No, ja się go nie boję!

O! wierzę najzupełniej, iż żaden nicpoń nie przejmuje pana dreszczem. A ten...

Zakupy przedświąteczne po amerykańsku

Olbrzymia oszczędność czasu

Niedawno otworzono w New Yorku sklep automatyczny, w którym nie ma wcale sprzedających.

Wszystkie towary wystawione są za szkłem i pod każdym przedmiotem znajduje się otwór.

Klient, wchodząc do sklepu, bierze kluczyk metalowy, który znajduje się w skrzynce przy wejściu.

Pragnąc kupić jakikolwiek przedmiot, wkłada się kluczyk do odpowiedniego otworu i przekręca.

Jeżeli chce się otrzymać dwie sztuki — przekręca się kluczyk dwa razy. To samo odnosi się do towarów takich, jak np. cukier lub mąka — jedno przekręcenie oznacza wówczas jeden funt towaru, dwa przekręcenia — dwa funty, i t. d.

Po automatycznym wyborze towarów, kupujący udaje się z kluczykiem do maszyny kasowej, która wykazuje dokładnie należność. Następnie wpłaca należność w kasie, po czym wkłada pręt zakupowy do otworu maszyny rozdzielczej, która przesyła impulsy elektryczne do magazynów, gdzie towary są przygotowane i zsuwają się specjalnymi rynnami do automatycznej pakowni.

Magiczny pręt zakupowy jest prawdziwym kluczem do Sezamu.

Za każdym przekręceniem w otworze próbkowym zostają wyryte na nim pewne nacięcia, które później pozwalają maszynom kasowym i rozdzielczym na wykazanie właściwej należności i wydanie właściwego towaru. Oczywiście wszelkie pomyłki są wykluczone, zaś cały personel olbrzymiego magazynu składa się jedynie z kilku osób, doglądających porządku i udzielających wskazówek co do obchodzenia się z automatami.

Oszczędność czasu ludzkiego jest olbrzymia, bowiem klient, zwłaszcza zaś klientka, może oglądać wystawy tak długo, jak tylko chce, nie zajmując przez to czasu setkom sprzedających, zaś maszyna dostarcza zamówione przedmioty z błyskawiczną szybkością.



POŚWIĘCENIE I URUCHOMIENIE KOLEJKI GÓRSKIEJ w KRYNICY

W niedzielę odbyła się w Krynicy uroczystość poświęcenia i uruchomienia kolejki górskiej. Kolejka ma długości około 700 mtr., jazda u górę trwa ookło 4 minut. Każdy wagonik może pomieścić około 50 pasażerów.

Na zdjęciu widzimy gości honorowych i p. Marszałkową Piłsudską, wiceministra Bobkowskiego i wojewodę krakowskiego Tymińskiego podczas poświęcenia kolejki.

Niezależna Socjal. Partia Pracy

całkowicie zlikwidowana

Po stwierdzeniu przez władzę, że Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy od dłuższego czasu prowadziła działalność wywrotową, a szczególnie młodzież, zorganizowana w tej partii, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w dniu 21 bm. zarządzenie, zakazujące działalność tej partii na terenie całego państwa.

Poprzednio zostały już zawieszone organizacje, których członkowie rekrutowali się z łona NSPP., jak Klub Sportowy „Kometa", organizacja Kult. Oświat. Młodzieży „Strahl" („Promień"), oraz „Oświata", zaś czołowi działacze z dr. Krukiem na czele aresztowani.

Dodamy, że do tej pory uległy likwidacji na t. organizacje: PPS. — Lewica", „Samopomoc Chłopska", „Stronnictwo Chłopskie Radykalne", kierowane przez b. posła Dobrocha, oraz szereg mniejszych organizacyj, działających przeważnie na terenie ziem wschodnich.

Tajemnicze morderstwo

we wsi podczęstochowskiej

We wsi Bór Zapilski została zamordowana nauczycielka szkoły powsz. tejże wsi 42 letnia Adela Gruszkowna, ciesząca się ogólną sympatią i szacunkiem.

Zbrodniarz zamordował swą ofiarę czterma uderzeniami siekiery W toku dochodzeń zatrzymano pewnego osobnika, który w swoim czasie prowadził ze zmarłą ostre spory na tle przeniesienia szkoły przy czym doszło nawet do procesu w którym zwyciężyła nauczycielka. U osobnika tego znaleziono kilka podejrzanych przedmiotów, jak latarkę elektryczną, która zdaje się należeć do zabitej, oraz świeżo zakrwawioną bieliznę. Badany w chwili, gdy pisał pod dyktando policji słowa: „porwał siekierę i uderzył nią w głowę", zemdlał. Jak dalece przypuszczenia te są słuszne wyjaśnią najbliższe dni.



GEORGE LANSBURY U P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Na zdjęciu moment z audiencji, udzielonej przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w rezydencji spalskiej bawiącemu w Polsce posłowi do angielskiej Izby Gmin p. George Lansbury.

SPORT

Polscy lekkoatleci

ZAPROSZENI DO WŁOCH.

Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał od Związku włoskiego zaproszenie dla kilku czołowych lekkoatletów polskich na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się 11 września w Mediolanie.

Wprawdzie termin tych zawodów koliduje z zawodami międzynarodowymi organizowanymi w Warszawie, być może jednak, że uda się posłać do Mediolanu kilku zawodników powracających w tym czasie z mistrzostw Europy (2—4 września) w Paryżu.

Heliasz powrócił

DO POLSKI.

Do Poznania przyjechał z Belgii b. mistrz polski i b. rekordzista świata. Zygmunt Heliasz który przez cały rok był trenerem belgijskich lekkoatletów klubu Beerschot. Przyczyną zerwania kontaktu - jak się obecnie okazało były nieporozumienia między zarządem klubu a Heliaszem powstałe na tle systemu szkolenia młodzieży i urządzania kursów dla nie stowarzyszonych.

Heliasz oczekuje odpowiedzi belgijskiego Związku Lekkoatletycznego, który zamierza go zaangażować w charakterze trenera związkowego. Decyzja uzależniona jest od otrzymania odpowiednich subwencji rządowych.

Pięściarze polscy

CHCĄ WALCZYĆ Z AUSTRIĄ.

PZB. projektuje w przyszłym roku jeszcze jedno spotkanie międzynarodowe mianowicie z Austrią. Sprawa ta była rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu zarządu.

Uchwalono zwrócić się do austriackiego Związku Bokserskiego z propozycją rozegrania meczu w dniu 12 kwietnia, gdzie 16 kwietnia odbędzie się mecz Polska — Węgry.

× **WKS. BĘDZIN — OMP. KOSZELEW 4:3.** W Świetlicy żołnierskiej, prowadzonej przez PBK. w Będzinie odbyły się zawody ping-pongowe pomiędzy WKS-em a OMP. (Koszelew). Wygrali wojskowi w stosunku 4:3 pkt.



OBRONA PRZECIWLOTNICZA W LONDYNIE.

Ostatnio przeprowadzono próby obrony przeciwlotniczej wśród angielskiego personelu kolejowego. Na zdjęciu naszym konduktor expressu angielskiego w masce przeciwgazowej

Humor

NIEOCZEKIWANA ODPOWIEDŹ.

— Czy wciąż jeszcze jesteś zaręczony z Jadzią?

— Nie!

— Człowieku, gratuluję! Aleś miał szczęście! Powiedz mi, w jaki sposób pozbyłeś się tej durnej gęsi?

— Ożeniłem się z nią!

HUMOR W WITRYNACH.

Na oświetlonej witrynie księgarskiej leży mała broszurka o następującym tytule:

„Co jesteśmy winni naszym żonom"?

U spodu pomysłowy księgarz zaznaczył cenę:

„Dawniej 5 złotych, obecnie tylko 3!".



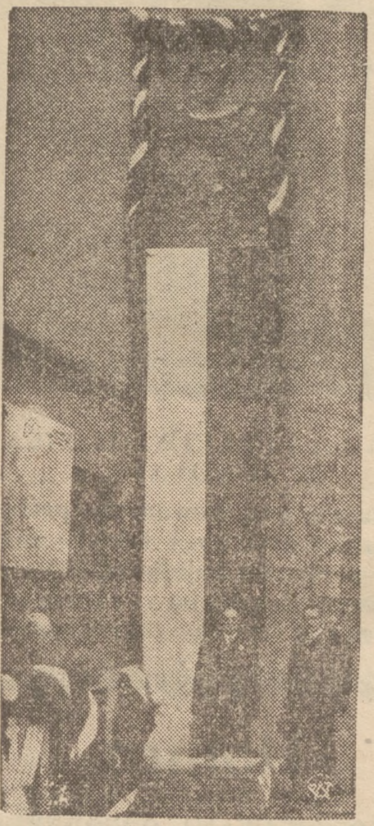
Bo, co się widzi czarne na białem...



W pociągu.

„Jak mógł pan wyjąć siekierę ze skrzyni z narzędziami?"

„Bo widzi pan, panie konduktorze, zapomniałem klucze z kuferka mego, a chciałem wyjąć bułeczkę z masłem".



Z NIEDZIELNYCH UROCZYSTOŚCI W MACZKACH.

W ub. niedzielę, jak pisaliśmy, nastąpiło w obecności p. wiceministra Korsaka otwarcie i poświęcenie Zakładu Wodociągowego w Maczkach, zbudowanego przez Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku. Wodociąg, zbudowany kosztem około 8.5 miliona złotych, obejmuje sieć Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

Na zdjęciu tablica pamiątkowa ku czci ś. p. Pierwszego Prezydenta Gabriela Narutowicza, na terenie nowo otwartych Państwowych Zakładów Wodociągowych w Maczkach. Obok stoi p. wiceminister Korsak który dokonał aktu odsłonięcia tablicy.

Obwieszczenie

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. Urząd Skarbowy w Zawierciu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1937 roku o godzinie 10 rano w magazynie Zarządu Gminy w Żarkach odbędzie się w pierwszym terminie sprzedaż z licytacji skóry należącej do Erenfryda Abrama Dawida zam. w Żarkach, za podatki należące Urzędowi Skarbowemu w Zawierciu.

1) 15 kg. skóry twardej podeszwowej oszacowanej na 100 zł., 2) 10 kg. skóry miękkiej szpalt oszacowanej na 20 zł. 3) 28 skór koł. jasno - cielistego, 2.340 dcm. oszac. na 172.20 gr., 4) 251 skor koł. czarnego, wyprawionych oszac. na 502 zł. 5) 4 skóry juchty białe oszacowane na 90 zł.. 6) 5 skor koloru czerwonego oszacowanych na 100 zł.. 7) 28 skor bronz. wyprawionych oszacowanych na 350 zł. 8) 18 skór czarnych wyprawionych oszacowanych na 300 zł., 9) 12 skór bronz. wyprawionych oszacowanych na 93 zł. 10) 30 skór czarnych wyprawionych oszacowanych na 397.05 zł.. 11) 7 skór bronz. wyprawionych oszacowanych na 132.42 zł.. 12) 43 skóry czarne wyprawione oszacowanych na 430 zł. 13) 15 skór bronz. wyprawionych oszacowanych na 150 zł.

Zajęte skóry można oglądać w dniu licytacji od godziny 8—10 rano w magazynie Zarządu Gminy w Żarkach.

wz. Naczelnika Urzędu
(—) J. ZYCHOWSKI.

Nr. Egz. 30817/I/37.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Będzinie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 27 grudnia 1937 r. o godz. 10-ej w I terminie a w dniu 31-go grudnia 1937 r. w II terminie o godz. 10 rano w Będzinie, Promyka 31, celem uregulowania zaległych należności Urzędu Skarbowego w Będzinie i innych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji różnych ruchomości domowych biżuterii oraz dwuch starych taksówek, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.110.— należących do Olszewskiego Stanisława.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNY zdolny cukiernik z kartą rzemieślniczą. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

POTRZEBNA służąca z gotowaniem do 3 osób. Sosnowiec. Piłsudskiego 54, gospodarz.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Z POWODU wyjazdu sklep do sprzedania tylko od zaraz. Wiadomość w Expresie Zagłębia w Sosnowcu.

ZGUBIONE DOKUMENTY

CZAPLA KAZIMIERZ zgubił legitymację bezrobocia wydaną w Dąbrowie.

KAPROŃ STANISŁAW zgubił dowód osobisty, legitymację bezrobocia oraz inne dowody, wydane przez gminę Niwka.

RÓŻNE

NINIEJSZYM przepraszam pp. Janinę Nowakowską i Helenę Miarkównę (obecnie Paciową) na skutek wyroku sądu okręgowego w Sosnowcu, jako apelacyjnego zapadłego w dn. 2.VII. 1937. Biernacki.

KONCESJA na prowadzenie w Dąbrowie składu wódek lub restauracji potrzeb na zaraz. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz Stow. Kupców Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4.

POSZUKUJĘ wspólnika z gotówką 5000 zł. do dobrze prosperującego interesu. — Wiadomość w „Expresie Zagłębia" w Sosnowcu.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.